



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

29 października 2018

Globalna korekta

Tydzień na globalnych rynkach akcji minął na pogłębieniu przecen obserwowanych w pierwszych tygodniach października. W istocie na świecie trudno znaleźć rynek, który oparłby się podaży. Na rynkach dużych i rozwiniętych żaden z ważnych indeksów nie zdołał oprzeć się przecenie. Równie słabo radziły sobie rynki wschodzące, choć tu pojawiły się wyjątki. W Chinach indeksom giełdy szanghajskiej udało się poszukać zwyczaj, a w Brazylii rynek zaczął dyskontować wygraną w wyborach prezydenckich prawicowego kandydata, który obiecuje prorynkowy kurs w gospodarce. Nie ma jednak wątpliwości, iż najwięcej uwagi przyciągnęły rynki amerykańskie, które rozlewały swoje obawy po całym świecie. Rolę lidera przyjął na siebie sektor technologiczny, który – za sprawą słabo przyjętych wyników lokomotyw hossy - wymusił na rynkach pogłębienie korekt.

W istocie w piątek zarówno S&P500, jak i Nasdaq Composite przekroczyły próg technicznej korekty, za którą uznaje się spadek od szczytu hossy o więcej niż 10 procent. W finale S&P500 zdołał zredukować falę spadkową do mniej niż 10 procent, ale już Nasdaq Composite kreśli falę spadkową zbliżoną do -12 procent. Inaczej rzecz ujmując z Wall Street płyną w świat sygnały, iż spadki nie są tylko krótkim cofnięciem, ale w pełni rozwiniętą korektą, która sama się napędza i nie potrzebuje już szukania jednostkowych wyjaśnień, co miało miejsce w pierwszych dniach października. Na rynku ciągle nie ma zgody, co właściwie wywołało przecenę. Wyniki kwartalne nie są tak złe, jak zachowania rynków. Spółki biją prognozy na poziomie zysków. Zmienną niepokojącą jest mniejszy od oczekiwań procent pozytywnych zaskoczeń na poziomie przychodów, ale w danych spółek nie widać recesji, która rysowałaby się na horyzoncie.

Zatrzymując się przez chwilę nad recesyjnymi strachami warto odnotować skalę radykalnej zmiany, jaka pojawiła się na giełdach. Po okresie obaw przed zbyt mocną dynamiką gospodarki i inflacji w USA – oraz związanego z tym zaniepokojenia agresywną polityką monetarną Rezerwy Federalnej – nastąpił skokowy zwrot w kierunku recesyjnych obaw, skupienia na efektach wojny celnej i wreszcie spadek wyceniania prawdopodobieństwa podwyżki stóp procentowych na grudniowym posiedzeniu FOMC. W istocie żadna z tych skrajnych postaw nie znajduje potwierdzenia w danych makro. Na bazie dziś znanych publikacji można powiedzieć, iż przyszły rok w gospodarce amerykańskiej - i zapewne światowej - nie będzie tak dobry, jak obecny, ale też nie zapowiada się na recesyjny. Zaniepokojenia takimi

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

scenariuszem nie widać na rynku walutowym, gdzie dolar daleki jest od radykalnego umocnienia, a rentowności długu nie wyceniają kolejnej recesji.

Zasadnym zatem jest postawienie tezy, iż izolowane ciągle zamieszanie na giełdach akcji ma w sobie element klasycznej korekty, która powinna zmierzać do wygaszania razem z zakończeniem tradycyjnej, październikowej zmienności. Za sprawą ostatnich spadków globalne uatrakcyjnienie wycen dotknęło również rynku amerykańskiego, który stabilizując się powinien wysłać uspokajające sygnały w świat. W praktyce warto oczekiwać zmiany klimatu na bardziej umiarkowany i przejścia giełd z fazy dynamicznych korekt w fazę szukania okazji i pozycjonowania się pod wzrostową końcówkę roku. Korekty w trendach wzrostowych, zwłaszcza tak dynamiczne, jak dziś obserwowane, pozostają bowiem okazjami do zakupów tak długo, jak nie stają się spadkami, po których pojawia się recesje, a tych – jeszcze raz warto podkreślić wcześniejszą tezę – w danych makro dziś nie widać, a przynajmniej nie widać w perspektywie kolejnych kilku kwartałów.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.